

Rynek słuchawek jest obecnie ogromny, ale producentów chętnych do krojenia tortu też wielu. Każdy staje więc przed wyzwaniem, jakim jest przede wszystkim określenie atrakcyjnej, oryginalnej formy. Firmy starają się zatem wypracować unikalne i zapadające w pamięć kształty, a następnie trzymając się swojego „wynalazku”, tylko go modyfikując i zmieniając detale w poszczególnych modelach. Jak ktoś raz zobaczył słuchawki Denona, raczej ich z innymi nie pomyli.



Kupując AH-D600 z najwyższej linii Music Maniac, zostajemy po królewsku dopieszczani. W najmysywniejszym opakowaniu w całym teście znajdujemy bardzo duże słuchawki o nietypowej, bardzo „arystokratycznej” kolorystyce – miseczki muszli polakierowane na kolor perłowobiały, odbijający w sobie czarne elementy. Długi, ponadmetrowy kabel w oplocie (niestety, szura) rozdzwaja się i poprzez monofoniczne, pozłacane wtyki zasila niezależnie przetworniki. Zobaczcie, jak to się szybko zmieniło – jeszcze kilkanaście lat temu był to najpopularniejszy, wręcz jedyny sposób na rozprowadzanie sygnału, a teraz na palcach jednej ręki można policzyć nowe modele realizujące ten koncept. Po prostu wygodniejsze podłączenie do jednej (zwykle lewej) muszli wypiera połączenie symetryczne, audiofilskie. Dostajemy również drugi, krótki, nieplączący się przewód z mikrofonem i sterowaniem dedykowany do iPhone’a (działa z Galaxy S4), pokryty śliską, już nieszurającą

Denon AH-D600

gumą. Obydwa kable są zakończone małymi „jackami” z przejściówkami na 6,3 mm. Wyposażeniem „podróżnym” jest duży nieprzemakalny worek z błyszczącego brezentu i karabińczyk do przypinania.

Słuchawki są ponadprzeciętnie duże, co może powodować drwiny ze strony otoczenia (raczej nie w domu, ale na ulicy), że wyglądamy jak czołgista w hełmofonie z „Czterech Pancernych” – bądźmy jednak ponad to. Już spieszę z racjonalnym wytłumaczeniem powodów takiego stanu rzeczy – ponieważ muszle są bardzo głębokie (najgłębsze w teście), umożliwiło to znaczne oddalenie membran od uszu, co nie pozostało obojętne dla „oddechu” w brzmieniu oraz zapewniło wysoki komfort termiczny. Gdy poznamy ich

Denon konsekwentnie oddaje do rąk klientów kolejne wersje aplikacji do zarządzania muzyką na smartfonach (iOS i Android) – ma własny odtwarzacz audio z możliwością szybkiego tworzenia playlist i spersonalizowania brzmienia – krzywe korekcji tworzy się w zintegrowanym, 100-zakresowym korektorze graficznym. Można je zapisywać i udostępniać. Zapewnia też możliwość uaktualniania statusów Facebooka oraz Twittera o muzykę, którą lubisz; ma też wbudowane radio internetowe.

charakter brzmienia, zrozumiemy, że gdyby były bliżej, po prostu by nasze uszy ugótowały... Bez dwóch zdań, słuchawki są bardzo wygodne m.in. za sprawą charakterystycznych, pięciokątnych padów (mniej materiału na wysokości skroni, więcej z tyłu), z pamięcią kształtu. Nowe i też duże, 50-mm przetworniki chowają się za mało mówiącym określeniem „Free Edge Nano Fiber Driver”; z ciekawości zdjęłem pada i pod spodem zobaczyłem coś, co wyglądało jak kawałek okrągłego, szarego filcu z widocznym miejscem, gdzie znajduje się cewka. Ponieważ mało komu (z tego, co widać również w internecie) udało się dotrzeć do materiałów źródłowych, więc napiszę, o co chodzi – membrana uformowana z nanowłókien przypomina płaski głośnik z resorem na krawędzi (zamiast sztywniejszego zespolenia z obudową). Dzięki takiemu rozwiązaniu, zamiast ugiąć się pod wpływem siły przenieszonej z poruszającej się w magnesie cewki, pracuje równomiernie całą powierzchnią. Ponieważ przekroje, które widziałem, były zaklasyfikowane jako poufne, niech więc zdjęcie tego, co widać, i opis słowny wystarczą.



Free Edge Nano Fiber Driver w całej okazałości – kolejny z głośnikopodobnych przetworników na rynku – dookoła widać elastyczne zawieszenie.

To kolejny przypadek, gdy mikrofon działa z Galaxy S4, mimo że teoretycznie nie powinien.



ODSŁUCH

Co rok prorok... Co strona to inne brzmienie, a każde ciekawe, nie do pogardzenia. Jak się okazuje, Beyerdynamiki ze swoją mistrzowską neutralnością były tylko początkiem podróży, pokazującej bardzo różne wariacje na temat „słuchawki dla wymagających”. Beyerdynamiki już do końca będą dobrym układem odniesienia, co wcale nie znaczy, że najprzejmniej słuchałoby się układu odniesienia... Denony mają mocno zaznaczoną specyfikę, są wręcz unikalne, i nie jest to kwestia jakichś smaczków, ale zasadniczych możliwości i charakteru, którego nikt nie przegapi; to nie są słuchawki tylko dla koneserów, którzy muszą być wyćwiczeni w wychwytywaniu jakichś niuansów, akcentów, klimatów. Potężny, dynamiczny, nasycony, swobodny, a przy tym nieagresywny dźwięk może zaimponować każdemu i niemal w każdym gatunku muzyki – wyciska soki ze wszystkich nagrań. Zwłaszcza basowe soki, ale nie tylko. Brzmienie oparte na bardzo solidnym fundamencie ma też barwną średnicę, a górę już łagodną, lecz słodką i ujmującą subtelnościami, a nie po prostu przytłumioną. Pozwolę sobie na takie porównanie – w żeńskiej wokalistyce spotykamy sopran i sopran koloraturowy – pierwszy występuje obficie w przyrodzie, bywa ostry jak brzytwa i w tandetnej odmianie skrzecząc co bezlitosny, drugi jest głosem unikalnym, o szerszej skali i zdecydowanie piękniejszym.

Podobnie jest z AH-D600 – trzeba posłuchać, a można zakochać się w nich do grobowej deski albo je odrzucić. Mają one w sobie owo magiczne coś, co sprawia frajdę – potężne, a jednocześnie delikatne brzmienie. Słuchając elektroniki opartej na mocnym syntetycznym bicie miałem wrażenie, że gdybym nadal miał migdałki, to by one sobie tam w środku radośnie tańczyły. Cokolwiek by się nie działo w nagraniu, góra pasma nie wypala mózgu, co osobiście zaliczam im na plus. Po słuchawkach oczekuję głównie odizolowania od otoczenia i chwili dla siebie (tu pasywne tłumienie osiąga aż 15 dB), ale osoby potrzebujące audiofilskiej brzytwy do golenia uszu muszą jej poszukać gdzie indziej, nawet niedaleko. Jednak słuchacze bardzo różnych gatunków – rocka, elektroniki, popu czy czarnej muzy (R&B, Soul, Rap) – mogą być zachwyceni. Dodatkowo słuchawki te równie dobrze radzą sobie w systemie stacjonarnym jak i przenośnym (przy skuteczności 108 dB można je „napędzać” wszystkim).

Oplot kabla dodaje splendoru, ale w praktyce może sprawiać kłopot, „drapiąc” o przedmioty; z wersją krótką nie ma tego problemu.

AH-D600

CENA: 1700 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.denon.pl

WYKONANIE

Duże, fizjologicznie ukształtowane pady, nowoczesny wygląd bez nadmiaru elementów ruchomych – wróży długą żywotność.

FUNKcjONALNOŚĆ

Bardzo uniwersalne. Chętne do współpracy z każdym źródłem, łatwe do wysterowania, dzięki wysokiemu tłumieniu pasywnemu dobre do podróżowania. Mikrofon do iPhone'a obsługuje konkurencyjne smartfony.

BRZMIENIE

Swobodne, dynamiczne, pełne pasji. Oczywiście nie brakuje mocnego basu, ale całe pasmo w dobrych proporcjach.

Typ:	wokółuszne / zamknięte
Masa [g]:	365
Impedancja [Ω]	25
Pasma [Hz – kHz]	5–45
Długość przewodu [m]	1,4 / 3,1 - odpinany
Wtyk [mm]	3,5 / 6,3
Sterowanie iPod / iPhone/Android	tak/mikrofon/mikrofon
Inne	miękki duży worek + karabińczyk